



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2154)

142. posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej
w dniu 13 kwietnia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywy 89/666/EWG, 2005/56/WE i 2009/101/WE w zakresie integracji rejestrów centralnych, rejestrów handlowych i rejestrów spółek – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – KOM(2011) 079.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) oraz Konwencję wykonawczą do układu z Schengen – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – KOM(2011) 118.
3. Zmieniony wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1073/1999 dotyczące dochodzeń prowadzonych przez Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych (OLAF) i uchylające rozporządzenie (EURATOM) nr 1074/1999 – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – KOM(2011) 135.
4. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: KOM(2011) 120, KOM(2011) 082.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Otwieram posiedzenie komisji.

Witam wszystkich członków komisji i zaproszonych gości. Chciałbym przede wszystkim powitać pana ministra Igora Działuka z Ministerstwa Sprawiedliwości i osoby towarzyszące panu ministrowi, a więc panią Elżbietę Paczos, sędzię, i pana Krzysztofa Andrzejczaka. Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów: panią dyrektor Urszulę Olędzką i osoby towarzyszące, panią Dorotę Kwiecińską i Andrzeja Parafianowicza – bardzo mi miło.

Macie państwo porządek dzisiejszego spotkania – to są trzy punkty merytoryczne i czwarty dotyczący propozycji prezydium, aby nie rozpatrywać pewnych dokumentów.

Chciałbym jeszcze, jeżeli państwo pozwolą, powitać pana senatora Kazimierza Kleinę. Myśmmy zwrócili się do Komisji Budżetu i Finansów Publicznych o zaopiniowanie pewnego dokumentu. Będziemy go rozpatrywali na przyszłym posiedzeniu, nie dzisiaj, ale ponieważ pan senator, pan przewodniczący jest z nami, to powiem, że dotyczy to dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych – to jest dokument KOM (2011) 121. My do tego wrócimy na kolejnym posiedzeniu komisji. Mamy tutaj opinię na piśmie, pan przewodniczący króciutko, tylko w dwóch zdaniach nam powie... My to rozpatrzymy na przyszłym posiedzeniu, nie chcę dzisiaj rozszerzać porządku, bo nie mamy dokumentów – w tym jest rzecz.

Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Na prośbę komisji do spraw europejskich, pana przewodniczącego nasza komisja rozpatrzyła w terminie nakazanym przez komisję do spraw europejskich... Była mowa o tym, że ma to być przedstawione przez naszą komisję dzisiaj, dlatego jestem na posiedzeniu. Jest to stanowisko Komisji Budżetu i Finansów Publicznych co do dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych. My to przygotowaliśmy na państwa prośbę i zgodnie z terminami, a dzisiaj jestem tutaj obecny w związku z prośbą państwa komisji, aby to przedstawić.

Nasza komisja, po wysłuchaniu informacji przedstawionych przez przedstawicieli Ministerstwa Finansów oraz po przeprowadzeniu dyskusji, poparła projekt dyrektywy wraz z uwagami zawartymi w stanowisku rządu. Komisja popiera działania Ko-

misji Europejskiej w zakresie, w jakim mają one na celu uproszczenie i zwiększenie wydajności systemu opodatkowania osób prawnych w Unii Europejskiej, stworzenie rynku atrakcyjnego dla działalności gospodarczej, zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw działających w Unii Europejskiej poprzez zmniejszenie kosztów związanych z przestrzeganiem przepisów prawa oraz ograniczenie przeszkód podatkowych, na jakie napotykają przedsiębiorstwa położone w Unii Europejskiej. Komisja opowiada się jednakże przeciwko przyjęciu wniosku dotyczącego dyrektywy w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych w jego obecnym kształcie, nie może też poprzeć rozwiązania polegającego na stosowaniu mechanizmu konsolidacji podstawy opodatkowania członków grupy oraz jej podziału według ustalonego wzoru. Komisja widzi potrzebę kontynuowania w ramach Unii Europejskiej prac nad koncepcją wspólnej podstawy opodatkowania osób prawnych, pozwalającej na jej ukształtowanie w sposób umożliwiający osiągnięcie celów wniosku, jak również gwarantującej stabilność finansów publicznych. Komisja, rozpatrując projekt dyrektywy, nie stwierdziła naruszenia zasady pomocniczości.

I to jest całość naszego sprawozdania, w którym, ogólnie mówiąc, popieramy... Jesteśmy przeciwni tej dyrektywie... Takie jest zresztą stanowisko rządu.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja to odczytuję inaczej, ja to odczytuję tak, że generalnie komisja popiera, ale zgłasza uwagi takie same jak rząd. Tak to odczytujemy, bo tu jest tak napisane.

(Senator Kazimierz Kleina: Tak jest.)

Proszę państwa, nie chciałbym w tej chwili otwierać dyskusji, chyba że byłyby jakieś pytania... Ale my do tej sprawy wrócimy, będzie z nami też minister, i wszystkie te spostrzeżenia weźmiemy pod uwagę.

Czy są jakieś pytania? Nie chcielibyśmy po raz drugi fatygować pana przewodniczącego na posiedzenie komisji.

(Głos z sali: Trzeba pochwalić pana przewodniczącego za terminowość i solidność wykonanej roboty.)

Tak. Dziękuję bardzo.

(Senator Kazimierz Kleina: Ja bardzo dziękuję. Oczywiście zawsze z wielką radością i ochotą przychodzę na posiedzenie komisji...)

Ja tylko powiem, że dla nas bardzo ważne są opinie komisji wyspecjalizowanych w sprawach, o których dyskutujemy. Te uwagi są bardzo przydatne i pewnie zawrzemy to w konkluzji naszej komisji. Dziękuję bardzo

Proszę państwa, najpierw chciałbym naprawić pewne faux pas. Ja tutaj, patrząc na reprezentację Ministerstwa Finansów, czytałem z góry... Oczywiście przepraszam i witam pana ministra Andrzeja Parafianowicza. Na początku widziałem panią dyrektor i... Tak że przepraszam bardzo i witam.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu pierwszego, to jest do dyrektywy Parlamentu i Rady zmieniającej dyrektywę w zakresie integracji rejestrów centralnych, rejestrów handlowych i rejestrów spółek. Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Sprawiedliwości.

Proszę bardzo, Panie Ministrze, o krótkie przedstawienie tego projektu.

(Brak nagrania)

Senator Jan Wyrowiński:

Ja nieśmiało zgłaszałem mój wniosek, ale pan w ferworze zajęć organizacyjnych nie zauważył. Ja o 9.00 muszę reprezentować Senat przed Komisją Gospodarki Narodowej w związku z dwoma ustawami. Obecnie mój punkt jest na końcu, a prosiłbym o rozpatrzenie go na początku. Pan minister Parafianowicz już jest, więc....

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Ja myślę, że chyba zdecydujemy o tym bez głosowania, jeżeli pan minister się zgodzi. My i tak chcemy krótko procedować, bo potem mamy posiedzenie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Można, tak? To wobec tego przepraszam bardzo, cofam przejście do tamtego punktu i przechodzimy do punktu trzeciego. Jest to zmieniony wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu i Rady zmieniającego rozporządzenie dotyczące dochodzeń prowadzonych przez Europejski Urząd do spraw Zwalczenia Nadużyć Finansowych – OLAF – i uchylający rozporządzenie Euroatom nr 1074/1999.

Bardzo proszę pana ministra Parafianowicza o krótkie przedstawienie projektu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Andrzej Parafianowicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Stanowisko rządu jest takie, że rząd pozytywnie ocenia inicjatywę Komisji Europejskiej mającą na celu reformę Europejskiego Urzędu do spraw Zwalczenia nadużyć Finansowych, tak zwanego OLAF. Dyrektywa zmienia rozporządzenie, wskazując jako szczególnie wartościowe oczekiwaną poprawę efektywności działań OLAF w zakresie prowadzonych dochodzeń oraz usprawnienie współpracy i wymiany informacji z państwami członkowskimi, właściwymi instytucjami, organami, urzędami i agencjami Unii Europejskiej na wszystkich etapach procesu dochodzenia. Rząd pozytywnie ocenia również przedstawiony w propozycji zamiar ograniczenia do ściśle niezbędnego zakresu różnicowania dochodzeń urzędu na dochodzenia wewnętrzne i zewnętrzne, co prowadzi do pełnego przestrzegania praw procesowych i podstawowych osób objętych tymi dochodzeniami, bez względu na to, jakiego typu dochodzenie jest prowadzone, jak również do większego ujednoczenia uprawnień dochodzeniowych urzędów. Przypominam, że stanowisko rządu jest pozytywne. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Poproszę pana senatora Jana Wyrowińskiego o uwagi do tego projektu.

Senator Jan Wyrowiński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący, za przychylenie się do mojego wniosku.

Chciałbym zauważyć, że cały ten proces wprowadzania proponowanych zmian w tym urzędzie, który w skrócie nazywa się OLAF, rozpoczęto już w 2006 r.

W 2008 r., w listopadzie, wniosek ten był przedmiotem dyskusji w Radzie i w Parlamencie Europejskim. To było w tym samym czasie, kiedy padał Lehman Brothers, także zwiększenie kontroli, jeżeli chodzi o uściślenia, jeżeli chodzi o operacje finansowe Unii Europejskiej, jak gdyby wyszło na przeciw również wydarzeniom, które miały wówczas miejsce, a potem decyzjom organów Unii Europejskiej dotyczącym innych organów kontrolnych funkcjonujących na rynkach: bankowym, kapitałowym i ubezpieczeniowym. I tak należy to rozumieć. Ja, podobnie jak rząd, nie widzę tutaj żadnych punktów... nie mam jakichś wątpliwości co do tej materii. Uważam, że również sama Unia powinna zorganizować swoje organy kontrolne w taki sposób, aby były one bardziej efektywne i aby działały skutecznie. I w tym kierunku to zmierza. W związku z tym mój wniosek jest taki, abyśmy wyrazili pozytywną opinię o tym akcie prawnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy są jakieś pytania, uwagi w sprawie tego projektu? Nie, nie budzi on wątpliwości.

Wobec tego, Panie Ministrze, jest propozycja, żebyśmy pozytywnie zaopiniowali projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w tej sprawie. Nie ma innych głosów, więc przyjmujemy to i p opinujemy ozytywnie.

Dziękuję bardzo panu ministrowi i wszystkim towarzyszącym mu osobom.

Proszę państwa, teraz wracamy do punktu pierwszego... Ale najpierw chciałbym przywitać naszego kolejnego gościa, do następnego punktu, pana ministra Piotra Stachańczyka z MSWiA.

Wracamy do punktu pierwszego, czyli do dyrektywy Parlamentu i Rady w zakresie integracji rejestrów centralnych, rejestrów handlowych i rejestrów spółek.

I teraz poproszę pana ministra o krótkie przedstawienie tego projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W istocie, projekt przedstawiany przez Komisję Europejską jest projektem zmieniającym istniejące już trzy dyrektywy, a wszystkie trzy wiążą się z informacjami o spółkach działających na terenie Wspólnoty. Celem tej nowelizacji jest usprawnienie przepływu informacji o spółkach oraz doprowadzenie do powstania takiego systemu, aby ta informacja była łatwo dostępna także dla potencjalnych kontrahentów na terenie całej Wspólnoty. W ocenie rządu od strony merytorycznej jest to projekt wyważony i dopracowany. Rzeczywiście zmierza do postawionego celu i to zarówno poprzez uczynienie z dotychczasowych deklaracji zawartych we wcześniejszych dyrektywach skutecznego narzędzia wymiany informacji pomiędzy rejestrami, jak i poprzez propozycje utworzenia wspólnej europejskiej platformy elektronicznej, która służyłaby wymianie informacji o spółkach. Także z technicznego punktu widzenia projekt ten na tym etapie nie budzi zastrzeżeń, zwłaszcza jeśli chodzi o zasób elektroniczny, którym dysponuje polski Krajowy Rejestr Sądowy. A zatem jeśli chodzi o cel i rozwiązania merytoryczne, to ogólna ocena projektu przez rząd jest jak najbardziej pozytywna.

Pewne wątpliwości rządu – te sprawy będą przedmiotem negocjacji – będą jednak sprawy formalne, a w szczególności założenie Komisji, aby poza regulacją zawartą w dyrektywie pozostawić szereg kwestii istotnych dla funkcjonowania tego systemu, zwłaszcza tej nakładki elektronicznej. Komisja proponuje, aby uregulowanie tych kwestii następowało poprzez tak zwane akty delegowane, czyli samodzielną działalność prawotwórczą Komisji Europejskiej. Drugi problem, który wiąże się z przedłożoną przez Komisję Europejską propozycją, to niemożność oceny na tym etapie ewentualnych skutków finansowych przyjęcia tego projektu dla budżetów państw członkowskich. W szczególności chodzi o to, że Komisja nie precyzuje wymagań technicznych dla platformy wymiany informacji, a oczywiste jest, że po stronie państw członkowskich będzie to generowało koszty związane z inwestycjami informatycznymi. Wobec takiego ukształtowania projektu stanowisko rządu na chwilę obecną zawiera warunek zawieszający, stwierdzający, że ostateczna ocena projektu będzie możliwa po przedstawieniu przez Komisję Europejską uszczegółowienia kwestii finansowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Teraz poproszę pana senatora Tomasza Misiaka o uwagi. Proszę bardzo.

Senator Tomasz Misiak:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt, jak widać, nie jest specjalnie skomplikowany. Wspólne rejestry sądowe w działalności gospodarczej są niezwykle istotne. Unia Europejska wkłada bardzo wiele wysiłku w budowanie wspólnego rynku. Oczywiście budowa wspólnego rynku wymaga pełnej jawności i dostępności danych, możliwości sprawdzenia partnera, z którym potencjalnie będzie się współpracowało za granicą, dlatego sama inicjatywa jest, tak jak zostało powiedziane w stanowisku rządu, godna poparcia. Te kwestie związane z kosztami, kwestie związane tym, jak to będzie uregulowane i kto będzie odpowiadał za poszczególne etapy umieszczania tych informacji, rzeczywiście wymagają doprecyzowania. Uważam, że tak jak w przypadku stanowiska rządowego możemy poprzeć ten wniosek z tym warunkiem zawieszającym, dotyczącym doprecyzowania, dodatkowych informacji, o których mówił pan minister, bo tak naprawdę sama chęć zmiany podąża w słusznym kierunku, choć sprawa wymaga niewątpliwie dookreślenia tych drobnych kwestii.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania, uwagi?

Proszę bardzo, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze! Czy te zmiany pozwolą na lepsze, a może raczej bardziej skuteczne, nie lepsze, dochodzenie roszczeń

wobec firm? Przywołam tu przykład takiej firmy, która oszukała rolników. Ona ma konto na Cyprze. Czy dzięki wejściu tej dyrektywy będzie możliwe egzekwowanie należności z tego konta na Cyprze? Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja mam, Panie Ministrze, pytanie. Pan i pan senator użyliście takiego sformułowania jak warunek zawieszający. Co to jest za instytucja? Co się za tym kryje?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiem najpierw na pytanie pana przewodniczącego. Nawet jeśli użyliśmy jednobrzmiącego wyrażenia „warunek zawieszający”, to nie oznacza to, że jest to jakaś formuła czy jakaś instytucja związana z przyjmowaniem stanowiska, czy też instytucja prawa europejskiego. Warunek zawieszający zawarty w projekcie stanowiska rządowego to po prostu deklaracja, że rząd zastrzega sobie możliwość zmiany stanowiska po pojawieniu się brakujących informacji. Innymi słowy, ostateczne stanowisko zostanie sformułowane w momencie, kiedy zostaną przedstawione te brakujące dane.

Na pytanie pana senatora Wojciechowskiego muszę udzielić odpowiedzi dwu- aspektowej. Celem niniejszego przedłożenia nie jest usprawnienie egzekucji roszczeń wewnątrzspółnotowych. Niewątpliwie zasada jawności spółek przyczyni się do pewności obrotu, może też przyczynić się do większego bezpieczeństwa tego obrotu wewnątrzspółnotowego poprzez umożliwienie sprawdzenia partnera łącznie ze wszystkimi jego oddziałami w rejestrach handlowych państw członkowskich. To jest element jak gdyby prewencyjny, czyli przed zawarciem umowy, przed zwracaniem kontraktu z kontrahentem będzie można łatwiej sprawdzić, co to jest za spółka, jaki ma kapitał, gdzie jest zarejestrowana – chociażby czy to jest w państwie tak zwanej taniej bandery, czy też nie – czy znajduje się w upadłości, czy też nie, jaki ma kapitał założycielski. To są informacje, które pozwalają na świadome zawarcie umowy z konkretnym kontrahentem.

Drugi aspekt tej odpowiedzi jest taki, że w Unii Europejskiej równolegle toczą się negocjacje czy też będą toczyć się negocjacje dotyczące kilku innych instrumentów, w tym dokonania rewizji rozporządzenia Bruksela I, co do którego stanowisko było już przedstawiane Wysokim Izbom. Jest to rozporządzenie między innymi o uznawaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych zagranicą. Jednocześnie przygotowany jest projekt dyrektywy bądź rozporządzenia, to nie jest jeszcze przesądzone, o zajmowaniu rachunków bankowych, co także przyczyni się już bezpośrednio do usprawnienia egzekucji zagranicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze inne wątpliwości, pytania?

Proszę bardzo, pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Ja w związku z tym sygnałem, który przekazał pan minister, o zajmowaniu rachunków bankowych... Są takie zawsze bardzo niepokojące zdarzenia... Czasami przez zajęcie rachunku bankowego z byle jakiego powodu można doprowadzić do upadłości firmy. W Polsce już wielokrotnie były tego przykłady. Trzeba bardzo wyczuć na ten temat...

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak. Dziękuję za tę uwagę.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Tak, oczywiście jesteśmy świadomi delikatności zagadnienia. Jednak, po pierwsze, stanowisko i sam projekt dopiero będzie przedmiotem przedstawienia Wysokiej Komisji. Przy czym ta obawa pana senatora w żaden sposób nie odnosi się do projektu, nad którym debatujemy dzisiaj. Po drugie, zajęcie rachunku bankowego, o którym mówi się w przewidywanym projekcie Komisji Europejskiej, będzie odpowiednikiem tymczasowego zabezpieczenia roszczenia w postępowaniu. A więc jest to mechanizm, który jak najbardziej funkcjonuje w systemach państw członkowskich Unii Europejskiej w trakcie trwania procesu.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że wszystkie wątpliwości zostały wyjaśnione. Jest propozycja, żeby komisja pozytywnie zaopiniowała projekt, a te wszystkie wątpliwości, które istnieją, będą wyjaśnione. To jest dokument rozpatrywany w trybie art. 7, czyli to jest początek drogi, więc wszystko przed nami.

Czy są inne propozycje, konkluzje? Nie ma.

Wobec tego komisja pozytywnie opiniuje projekt i popiera działania rządu.

Dziękuję bardzo panu ministrowi, dziękuję bardzo pani za udział w posiedzeniu komisji.

Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granicę, czyli tak zwany kodeks graniczny Schengen, oraz konwencję wykonawczą do układu z Schengen.

Tutaj resortem wiodącym jest MSWiA. Prosiłbym pana ministra Piotra Stachańczyka o krótkie przedstawienie tego projektu.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Od października 2006 r. zasady wjazdu na terytorium strefy Schengen reguluje wspomniane przez pana przewodniczącego rozporządzenie. Czas, który upłynął, i doświadczenia państw członkowskich wskazały, że wymaga ono zmiany i uzupełnienia. Komisja, zgodnie ze swoimi uprawnieniami, przygotowała dwa sprawozdania dotyczące realizacji zadań i zasad określonych w tym rozporządzeniu. Ponadto zmieniły się niektóre akty prawne powiązane z tym rozporządzeniem. Z tych wszystkich powodów przygotowana została zmiana rozporządzenia.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu, to rząd popiera w pełni koncepcję reformy kodeksu granicznego Schengen i będzie dążył do możliwie szybkiego jej przyjęcia. Proszę państwa, z naszego punktu widzenia jedna sprawa jest najważniejsza, i ona jest w tym dokumencie, mianowicie możliwość prowadzenia wspólnych odpraw na granicach i chodzi zarówno o państwa członkowskie, o tworzenie przejść granicznych wyłącznie na terytorium państwa członkowskiego, jak i tworzenie przejść granicznych wyłącznie na terytorium państwa trzeciego. Do tej pory kodeks nie przewidywał takiej możliwości. Tymczasem od lat koncepcja rozwoju granic, zwłaszcza polsko-ukraińskiej, oparta była na założeniu, że te kontrole będą wspólne, a przejścia graniczne będą budowane systematycznie, na przykład jedno na terytorium państwa polskiego, drugie na terytorium Ukrainy. W tym przypadku sytuacja obecnie jest taka, że na dwóch przejściach działamy wspólnie, ale tylko na terytorium Polski, za takim, powiedziałbym, nieformalnym przyzwoleniem Komisji, bo nie ma możliwości budowy tego typu przejść na terytorium Ukrainy, co jest dużą przeszkodą w dalszym rozwoju tej granicy. Tak że dla nas ta sprawa jest najważniejsza.

Wskazujemy jeszcze pewne elementy techniczne, o których chcielibyśmy porozmawiać, ale założenie jest takie, że pod żadnym pozorem nie będziemy opóźniać prac nad tym rozporządzeniem, bo ten jeden punkt przesądza za nim, ono jest Polsce i polskim sąsiadom potrzebne. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Pan senator Janusz Rachoń, bardzo proszę.

Senator Janusz Rachoń:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myśmy na temat tego problemu Schengen rozmawiali wielokrotnie. Ja nie mam tu żadnych poważnych uwag, absolutnie popieram stanowisko rządu, ale mam kilka pytań.

Pierwsze. Czy pan minister byłby łaskaw rozszerzyć wypowiedź i powiedzieć, czego dotyczy tak zwana dyrektywa powrotowa? Co to znaczy „powrót”? Domyślam się, że to nie ma nic wspólnego z deportacją?. Chyba że jestem w błędzie.

Druga sprawa. Gdyby pan był łaskaw przybliżyć też kwestię ochrony międzynarodowej na tych wspólnych przejściach granicznych. Domyślam się, że na przykład jeżeli ktoś, kto wymaga ochrony międzynarodowej ze strony Ukrainy, chce wjechać do Polski, a jest wspólne przejście... Chodzi o to, żeby nie był zatrzymany na terytorium Ukrainy.

I trzecia sprawa. Wczoraj na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych kandydat na ambasadora Polski na Ukrainie poinformował komisję, że zmieniły się również inne przepisy dotyczące Schengen. Innymi słowy, jeżeli Polska wydaje obywatelowi trzeciego kraju, na przykład Ukrainy, wizę do Polski, ale długoterminową, do dziewięćdziesięciu dni, to on może podróżować z tą wizą w obszarze Schengen, czyli może swobodnie poruszać się po państwach Schengen. Czy to jest prawda? Bo to jest dosyć istotny element z punktu widzenia studentów studiujących w Polsce, na przykład obywatele Ukrainy. Wszyscy Polsce studiuja zgodnie z konwencją bolońską, w związku z czym wyjeżdżają, przemieszczają się itd. Do tej pory te osoby, które miały wizę tylko do Polski, miały kłopoty, bo nie mogły się poruszać... Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania?

Proszę bardzo, pan senator Gruszka.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, odniosłem wrażenie, tak wynikało z tej dyskusji pomiędzy sprawozdawcą a panem, że dotyczy to Ukrainy. Ale myślę, że dotyczy to wszystkich krajów, Białorusi tak samo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Stachańczyk: Tak.)

Bo jako przykład jest podane ... Chodzi o to, żeby nas nie ugruntować w przekonaniu, że to jest robione szczególnie pod kątem Ukrainy, bo to dotyczy wszystkich państw trzecich. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma.

To, Panie Ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Stachańczyk:

Dziękuję.

Może zacznę od końca. Oczywiście dotyczy to wszystkich państw, ale tylko co do Ukrainy było już kiedyś w toku wspólnych rozwiązań przesądzone, że tak będziemy te przejścia budować. Z Białorusią nigdy nie było takiego porozumienia, że przejścia na pewno będą na terenie jednego kraju lub drugiego, a co do Ukrainy cały system,

osiem przejść, które mamy w planie budowy na granicy, jest właśnie tak przewidziany – trzy przejścia po stronie polskiej i pięć po stronie ukraińskiej. My dwa budujemy, trzecie czeka na zgodę ukraińską. Ukraińcy nie byli w stanie rozpocząć prac, bo myśmy od razu mówili, że zgodnie z przepisami unijnymi nie możemy funkcjonować na ich terytorium. W związku z tym oni też czekali, Ukraina też czekała na zmianę tego rozporządzenia. Myśmy zabiegali o zmianę tego rozporządzenia w tym zakresie, sam w zeszłym roku rozmawiałem kilkakrotnie z panią komisarz Malmström i wskazywałem, kiedy komisja pracowała nad tym dokumentem, jak ważne jest dla Polski to, aby tego typu zapisy pojawiły się w tym dokumencie. Ale oczywiście dotyczy to wszystkich krajów i jeżeli z dogadamy się którymkolwiek sąsiadów, czyli z Rosją, z Białorusią, że będziemy robić wspólne odprawy, to może tak być, ten dokument na to zezwala.

Dyrektywa powrotowa mówi o powrotach przymusowych. To jest dyrektywa, która mówi o zasadach przymuszania do opuszczania terytorium osób, które naruszyły przepisy prawa na terytorium Unii. Ta dyrektywa będzie, mam nadzieję, przedmiotem państwa dyskusji chyba jeszcze w tym roku, bo ona jest wdrażana w projekcie nowej ustawy o cudzoziemcach, nad którą prace rząd już kończy.

Ochrona międzynarodowa na wspólnych przejściach. Tutaj problem polegał na tym, i on tutaj jest opisany, że państwo, z którym zawieramy porozumienie o wspólnych kontrolach, musi się zgodzić na takie rozwiązanie: jeżeli jego obywatel lub jakakolwiek inna osoba po przejściu ich kontroli przychodzi do naszej kontroli i w czasie naszej kontroli prosi o ochronę międzynarodową, to my taką osobę natychmiast obejmujemy tą ochroną i transportujemy na nasze terytorium. I nie ma mowy o tym, żeby oni nam tłumaczyli, że w tej sytuacji to oni się nie zgadzają, blokują, nie pozwalają itd.

Co do pytania trzeciego to powiem: tak, można, jest taki unijny akt prawny, który wszedł w życie jakoś z początkiem maja zeszłego roku – jeśli pan pyta o wizy krajowe – i zmienił zasady co do wiz krajowych. On się trochę, że tak powiem, schował, dlatego że wchodził w życie też kodeks wizowy Schengen, o którym była dość często mowa. W bardzo szybkim tempie, bardzo szybkim, uzupełniono te rozwiązania kodeksu, które dotyczą wiz Schengen, nowa regulacja dotycząca wiz krajowych dosłownie kilka dni później...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tylko że ona była błyskawicznie procedowana, błyskawicznie ogłaszana i błyskawicznie wchodziła w życie, dlatego być może nie rozeszło się to tak powszechnie. Ale są takie regulacje unijne.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Rozumiem, że konkluzja, propozycja jest taka, żeby pozytywnie zaopiniować projekt rozporządzenia Parlamentu i Rady ustanawiającego wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granicę oraz konwencję wykonawczą do układu z Schengen.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego, Panie Ministrze, dziękuję bardzo. Komisja pozytywnie opiniuje ten projekt.

Zamykam ten punkt.

Proszę państwa, punkt czwarty dotyczy aktów ustawodawczych. Prezydium proponuje, abyśmy przyjęli je bez uwag. To są dokumenty KOM (2011) nr 120 i nr 82, które miałyby być rozpatrywane w trybie art. 7, czyli to jest ten początek drogi. Jeśliby państwo mieli inne propozycje, to czekamy na taki sygnał.

(Senator Janusz Rachoń: Nie ma innych.)

To może być zgłoszone nawet po posiedzeniu komisji.

Wyczerpaliśmy porządek obrad, proszę państwa. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo i do zobaczenia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 15)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851